

PiS nie chce społecznej kandydatki na RP0

5 października 2020

Sejmowa Komisja Sprawiedliwości po raz drugi negatywnie zaopiniowała kandydaturę Zuzanny Rudzińskiej-Bluszcz na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich. Prawnিকę, która zajmowała się w swojej praktyce adwokackiej m.in. sprawami praw pracowniczych czy o odszkodowanie za niesłuszny areszt, popiera ponad 800 organizacji społecznych. Posłowie PiS – nie.

W sprawie Rudzińskiej-Bluszcz już raz głosowano, jednak wynik został unieważniony z przyczyn technicznych: okazało się, że dwoje posłów Koalicji Obywatelskiej oraz jedna przedstawicielka Lewicy nie mieli przy sobie tabletów. Na dzisiejszą powtórkę opozycja zapowiedziała stuprocentową mobilizację. I faktycznie: na kandydatkę na RP0, zgłoszoną przez organizacje społeczne i popieraną przez sejmową opozycję, zagłosowało 12 posłów i posłanek spoza PiS. W Komisji Sprawiedliwości większość ma jednak rządząca Zjednoczona Prawica: jej 14 głosów wystarczyło, by ponownie zaopiniować negatywnie kandydaturę Rudzińskiej-Bluszcz.

Zuzanna Rudzińska-Bluszcz, obecnie główna koordynatorka sądowych postępowań strategicznych w biurze RP0, przedstawiając wizję swojej pracy jako RP0 deklarowała, iż będzie rzecznikiem dostępnym dla ludzi, aktywnym, a przy tym apolitycznym. – Urząd rzecznika musi być „ziemią niczyją”, musi być taką apolityczną wyspą, gdzie sprawy rozstrzygane są wyłącznie na podstawie litery i ducha prawa – tłumaczyła w rozmowie z TVN24. Przypominała również, że jako adwokat pomagała słabszym i wykluczonym, zajmowała się sprawami dotyczącymi dyskryminacji czy praw niepełnosprawnych, część spraw prowadziła pro bono. Zapowiadała, iż będzie angażować się w obronę szeroko rozumianych mniejszości: – Nie ma mojej zgody na nienawiść w sferze publicznej, również na nienawiść

homofobiczną, z którą mamy do czynienia od dłuższego czasu w sferze publicznej. Mniejszością są także samotni rodzice wychowujący dzieci, osoby żyjące na skraju ubóstwa czy osoby z niepełnosprawnościami – mówiła na antenie TVN.

Czy słowa sprzeciwu wobec nienawiści i agresywnego języka zdecydowały, iż posłowie PiS nie chcieli takiej RP0? W każdym razie wielokrotne zapewnienia Rudzińskiej-Bluszcz, iż chce łączyć ponad podziałami i traktować urząd jako miejsce całkowicie neutralne, zderzyły się z niechęcią prawicy. Adam Bodnar, którego kadencja na stanowisku Rzecznika skończyła się 9 września, nadal nie ma następcy. PiS nie zgłosił swojej kandydatury, a ustawowy termin na to już minął. Opinia Komisji Sprawiedliwości nie jest wiążąca dla posłów, a Zuzanna Rudzińska-Bluszcz zapowiada dalsze spotkania z politykami różnych opcji, by jednak ich do siebie i swojej wizji przekonać.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: Strajk.eu